

KS. WOJCIECH MISZTAŁ

*Katedra Duchowości Mediów i Relacji Społecznych
Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej
Wydział Nauk Społecznych
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie*

BUDOWANIE UDANYCH RELACJI MIĘDZYOSOBOWYCH WYPOWIEDZI ŚW. URSZULI LEDÓCHOWSKIEJ

Słowa kluczowe: chrześcijaństwo, duchowość, Ledóchowska Urszula, środki społecznego przekazu, urszulanki Serca Jezusa Konającego, życie społeczne

1. Wprowadzenie. 2. Wypowiedzi św. Urszuli Ledóchowskiej: troska o ich dostępność. 3. Wchodzenie w relacje i ich budowanie dzięki słowu Bożemu. 4. Wypowiedzi nie tylko werbalne i budowanie relacji międzyosobowych: przykład radości i pogody ducha. 5. Podsumowanie

1. WPROWADZENIE

Wieloraka komunikacja międzyosobowa ma niebagatelne znaczenie nie tylko dla osoby ludzkiej jako odrębnego bytu, lecz także dla jej związków z innymi. Niejednego przykładu dostarcza tu Pismo Święte. Zarazem pokazuje ono, iż dwa wskazane powyżej wymiary – tzn. człowiek sam w sobie i jego związki z innymi bytami – nie utożsamiając się, są względem siebie nieoddzielne. Biblia to zbiór pism, które powstały przede wszystkim z doświadczenia spotkania z Bogiem, by ich odbiorcom pomóc, aby doświadczenie spotkania z Bogiem i innymi było dla nich pomyślne (np. Mt 13, 15–16; Rz 1, 15–17; 10, 17; 1 Kor 10, 11; Hbr 1, 1–2). Przekaz myśli, wypowiedź od wieków są w służbie budowania udanych relacji człowieka z Bogiem i innymi. W taki nurt wpisuje się św. Urszula Ledóchowska przez: publikacje książek i artykułów, wygłaszanie konferencji, bogatą korespondencję i rozmowy. Jak pokazują liczne w jej wypowiedziach motywy biblijne – Pismo Święte to przecież początek piśmiennictwa chrześcijańskiego¹ – potrafi ona

¹ M. Quesnel, *Saint Paul et les commencements du christianisme*, Paris 2001, 11.

czepać z tego nurtu, karmić się nim i następnie właśnie budować adresatów. Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie sukcesu umiejętności komunikowania się Założycielki szarych urszulanek.

2. WYPOWIEDZI ŚW. URSZULI LEDÓCHOWSKIEJ: TROSKA O ICH DOSTĘPNOŚĆ

Pisma i wypowiedzi osoby są traktowane jako uprzywilejowane źródło poznania jej duchowości, w celu korzystania z niej². Święta Urszula Ledóchowska potrafiła skorzystać z różnorodnych możliwości, by udostępnić swe przemyślenia. Znalazła też do tego współpracowników. Wspomniane możliwości to spotkania indywidualne: nieraz „w cztery oczy”, innym razem bardzo oficjalne, grupowe, w formie przemówień i konferencji³. Mamy też do czynienia z jej działalnością na forum, które dziś określa się mianem mediów. Są to wydania książek i czasopism, a także, choć w znacznie mniejszym stopniu, radio⁴. Telewizja dopiero wtedy powstaje. Radio w tym okresie na dobre weszło w fazę szybkiego rozwoju, jednakże nadal nie bez racji było postrzegane jako nowość i nie było tak dostępne jak obecnie. W tym czasie coraz silniejszą pozycję zdobywa film i kino.

Zwrócenie się św. Urszuli ku słowu pisanemu należy odczytać nie tylko jako wynik ówczesnych możliwości technologicznych. Oto próba wyjaśnienia tego ukierunkowania: „Intuicja podpowiadała charyzmatycznej ewangelizatorce, że media drukowane są najlepszą płaszczyzną do przekazywania Ewangelii szerokim kręgom czytelników. Jest tak dlatego, że w mediach tych nie ma ulotności, która znamionuje media elektroniczne (film, radio, telewizja, internet). W pierwszej połowie XX wieku kanadyjski medioznawca Marshall McLuhan przekonywał, że to właśnie obcowanie ze słowem drukowanym (prasą, książką) rozwija w czytelniku myślenie. Tego nie można powiedzieć zarówno o radiu, jak i telewizji”⁵. Być może szczególne zwrócenie się Świętej ku słowu pisanemu wynikało w znacznej mierze ze związanej z ówczesnym poziomem rozwoju technologicznego oceny, iż słowo w tej formie skuteczniej dociera do większej liczby osób: „Podczas swoich podróży po Europie (Rosja, kraje skandynawskie, Francja, Włochy) podejmowała [ona] bardzo udane inicjatywy wydawnicze. [...] np. w Finlandii przygotowany został modlitewnik w języku fińskim (wydany w Rzymie w 1910 roku). W Sztokholmie założyła miesięcznik «Solglimtar» («Promyki Słonecz-

² Zob. np. J.W. Gogola, *Teologia komunii z Bogiem*, wyd. 2 popr., Kraków 2003, 32n.

³ Zob. np. W. Zyzak, *Kontemplacja Krzyża jako centrum duchowości św. Urszuli Ledóchowskiej*, w: „Otrzymała od Ducha Świętego wielki charyzmat”. *Św. Urszula Ledóchowska i urszulanki Serca Jezusa Konającego*, red. M. Krupecka USJK, W. Misztal, seria: *Duchowość Klasztorów Polskich: Przekaz i Komunikacja*, t. 5, Kraków 2012, 91; S. Dzierżek, *Najmądrzejsza kobieta w Polsce*, w: *Miłość krzyża się nie lęka... Listy Julii Ledóchowskiej – bł. Urszuli i wspomnienia o niej*, red. A. i T. Szafrzańscy, Warszawa 1991, 263; U. Ledóchowska, *Wybór przemówień 1915–1939*, Rzym 1981.

⁴ Zob. A. Lepa, *Media jako miejsce ewangelizacji w ujęciu św. Urszuli Ledóchowskiej*, w: „Otrzymała od Ducha Świętego wielki charyzmat...”, dz.cyt., 55.

⁵ Tamże, 55. Zob. także: J. Mikułowski-Pomorski, *Wobec ekspansji mediów wizualnych*, *Zeszyty Prasoznawcze* 4 (1988), 91n.

2970 wyników¹⁷. Standardowa informacja: „Święta Urszula Ledóchowska jest już na Facebooku. Aby połączyć się z użytkownikiem Święta Urszula Ledóchowska, zarejestruj się na Facebooku jeszcze dziś”¹⁸, gdy jest odczytywana w kluczu proponowanym przez duchowość chrześcijańską, nabiera szczególnego znaczenia. Przychodzi na myśl, że poniżej cytowane słowa św. Urszuli odnoszą się nie tylko do pośmiertnych związków z nią przez pośrednictwo jej *Testamentu*: „Choć ciało me już w grobie, sercem i duszą jestem z Wami, kocham i błogosławię. Odważnie naprzód po drodze cnoty!”¹⁹. Mamy więc do czynienia z troską o promowanie publikacji autorstwa św. Urszuli i jej myśli. Co do nowych mediów, to wagę takiego zaangażowania następująco uświadamia papież Benedykt XVI: „jeśli Dobrej Nowiny nie będzie można poznać także w świecie cyfrowym, to może być ona nieobecna w doświadczeniu wielu osób, dla których ta przestrzeń egzystencjalna jest ważna. Świat cyfrowy nie jest światem paralelnym ani czysto wirtualnym, lecz dla wielu ludzi, zwłaszcza najmłodszych, stanowi część codziennej rzeczywistości”²⁰.

Przesłanie przekazują nie tylko słowa. Osoba wypowiada się na różne sposoby (por. Hbr 1, 1–2; Łk 10, 21). W związku z ubóstwem, rozumianym jako solidarność z potrzebującymi i jako środek, by dzielić się, nieść im pomoc, Święta pisze o stroju zakonnym członkiń swego zgromadzenia, stylu życia, pracy, o domach zakonnych: „Nie dążcie do tego, by domy Wasze były piękne, obszerne, wygodne [...]! Zaklinam Was, [...] tak jak za życia mego domy nasze były bardzo ubogie, życie nieraz niewygodne, jedzenie bardzo proste”²¹. Następnie św. Urszula dodaje: „Niech pragnienia Wasze zawsze skierowane będą do ubóstwa. Kochajcie nasze biedne habity – nie wstyďte się, że nieraz i połatane, byleby czyste, to wystarczy. [...] Im mniej dla siebie potrzebować będziemy, tym więcej będziemy mogły czynić dla biednych. A z ubóstwem ściśle złączona jest praca. [...] Pracujcie gorliwie dla Boga. Praca Wasza daje utrzymanie naszym sierotom, a wszak Pan Jezus powiedział: «Coście najmniej szemu z moich uczynili, Mnieście uczynili». [...] Ja z góry modlić się będę, by nigdy do domów naszych nie wkrađło się bogactwo, elegancja, wykwint, wygody”²².

Dla zapytania *Urszula Ledóchowska* wyszukiwarka *Google* w kategorii grafika podaje zdjęcia, z których św. Urszula daje się poznać jako osoba szczęśliwa, promieniująca pokojem, spełniona, i w ten sposób zachęcająca do kontaktu z sobą (*Google* nie podaje tu liczby wyników, część znalezionych w ten sposób obrazów nie przedstawia

¹⁷ https://www.youtube.com/results?search_query=Urszula+Led%C3%B3chowska, dostęp 17.08.2015.

¹⁸ Za: <https://www.facebook.com/pages/%C5%Awi%C4%99ta-Urszula-Led%C3%B3chowska/199500193455585>, dostęp 17.08.2015.

¹⁹ U. Ledóchowska, *Testament*: Wstęp; IV prośba: Ubóstwo; VIII prośba: Nabożeństwo do Matki Najświętszej, za: <http://www.urszulanki.pl/index.php/biblioteka/pisma-wurszuli/150--tes...>, dostęp 26.11.2012.

²⁰ Benedykt XVI, *Messaggio per la XLVII Giornata Mondiale delle Comunicazioni Sociali Reti sociali: porte di verità e di fede; nuovi spazi di evangelizzazione* (24.01.2013), za: http://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/it/messages/communications/documents/hf_ben-xvi_mes_20130124_47th-world-communications-day.html, dostęp 1.03.2013.

²¹ U. Ledóchowska, *Testament*, IV prośba: Ubóstwo.

²² Tamże.

św. Urszuli Ledóchowskiej)²³. Dla tegoż zapytania ta sama wyszukiwarka w kategorii filmy wyświetla ok. 3040 wyników²⁴, w kategorii książki 1160 wyników²⁵. Zachowane świadectwa wskazują na jeszcze jedną kwestię związaną z wypowiedziami matki Ledóchowskiej. Istnieje opinia, że w przypadku jej odczytów oddziaływanie było lepsze przy odbiorze na „na żywo”, słabło zaś, gdy do dyspozycji pozostawał jedynie tekst spisany: „Jej odczyty były w chwili ich wygłaszania pełne żaru, emocji i porwały słuchaczy, niestety w druku traciły swój blask”²⁶. Analogiczne spostrzeżenia są formułowane w odniesieniu do św. Bernarda z Clairvaux²⁷. W przypadku takich ocen ważną jednakże rolę mogą odgrywać m.in. indywidualne upodobania, wrażliwość etc. w związku zarówno z przekazem mówionym, jak też i pisany.

Przedstawione wybrane przykłady pozwalają wyrobić sobie zdanie na temat dostępności wypowiedzi Założycielki zgromadzenia szarych urszulanek. W takim kontekście należy zwrócić uwagę jeszcze na dodatkowe kwestie. Zwłaszcza oceniając działalność edytorską samej Świętej, trzeba uwzględnić odmienny od naszego kontekst i związane z nim możliwości. Czasy, w których św. Urszula żyła, to np. ze względów technicznych okres, kiedy publikowano mniej niż dzisiaj (obecnie zwłaszcza Internet z blogami czy mikroblogami w pewnej mierze przez obniżenie kosztów publikowania dał możliwość publikowania właściwie każdemu mającemu dostęp do sieci). Z dużą dozą prawdopodobieństwa wolno założyć, iż w drugiej połowie XIX w. i w pierwszej połowie XX w. publikowali zwłaszcza mężczyźni. Gdyby policzyć, ile za życia św. Urszuli sióstr zakonnych opublikowało swe prace i jak się to ma do ogólnej liczby autorów i publikacji, to najprawdopodobniej nasze uznanie dla św. Urszuli jeszcze by wzrosło.

3. WCHODZENIE W RELACJE I ICH BUDOWANIE DZIĘKI SŁOWU BOŻEMU

W Liście apostołskim *Szybki rozwój*, poświęconym zagadnieniom związanym ze współczesnymi środkami przekazu, św. Jan Paweł II zwraca uwagę, że Pismo Święte jest stale aktualnym wzorem komunikacji – zarówno w przeszłości, jak też w komunikacji wykorzystującej najnowocześniejsze osiągnięcia technologiczne: „Również świat mediów potrzebuje Chrystusowego odkupienia. W analizowaniu

²³ Za: https://www.google.pl/search?q=urszula+led%C3%B3chowska&biw=1280&bih=890&source=lnms&tbm=isch&sa=X&ved=0CAcQ_AUoAWoVChMIqprYkq26xwIVQI7bCh0s-A_U, dostęp 21.08.2015.

²⁴ Za: https://www.google.pl/search?q=urszula+led%C3%B3chowska&biw=1280&bih=890&tbm=vid&source=lnms&sa=X&ved=0CAgQ_AUoAmoVChMIgIKWiK66xwIViivbCh3nSgI8&dpr=1, dostęp 21.08.2015.

²⁵ Za: https://www.google.pl/search?q=urszula+led%C3%B3chowska&biw=1280&bih=890&tbm=vid&source=lnms&sa=X&ved=0CAgQ_AUoAmoVChMIgIKWiK66xwIViivbCh3nSgI8&dpr=1#q=urszula+led%C3%B3chowska&tbm=bks, dostęp 21.08.2015.

²⁶ E. Łuniński, *Naród polski nie może umrzeć*, w: *Miłość krzyża się nie lęka...*, dz.cyt., 281.

²⁷ S. Runciman, *Dzieje wypraw krzyżowych*, t. 2: *Królestwo Jerozolimskie i frankijski Wschód 1100–1187*, tłum. J. Schwakopf, posłowie B. Zientara, Warszawa 1987, 227–228.

procesów zachodzących w dziedzinie środków przekazu i ich wartości w perspektywie wiary niewątpliwie pomocne może być zgłębianie Pisma Świętego. Jawi się ono bowiem jako «wielki kodeks» przekazu przesłania, które nie jest tylko chwilowe i okazjonalne, ale fundamentalne, ze względu na jego wymiar zbawczy. Historia zbawienia opisuje i poświadcza komunikowanie się Boga z ludźmi; w tej komunikacji wykorzystywane są wszystkie formy i odmiany przekazu²⁸.

U św. Urszuli Ledóchowskiej daje się zauważyć, że traktuje ona wypowiedzi biblijne jako bardzo ważne spotkanie. Dokonujące się tu spotkanie z Bogiem przedstawia się jako wzór i źródło innych udanych relacji zawieranych, podtrzymywanych i rozwijanych przez Świętą²⁹. Matka Ledóchowska ukazuje komunistowską rolę słowa Bożego. Dokłada starań, ażeby pomóc z tego potencjału słowa owocnie skorzystać. Jednocześnie z samym Bogiem, jednocześnie słowo to łączy potrzebujących zbawienia, sprawia komunię między nimi. W ten sposób stają się oni przyjmującymi dar życia aż po jego eschatologiczną pełnię. Spotkanie, które dokonuje się przez słowo Boże, jest więc człowiekowi bardzo przydatne: „Tam mamy wskazówki, jak postępować w każdej okoliczności życia”³⁰. Przytoczone powyżej słowa wprost odnoszą się do Ewangelii, jednak przekazywana zasada jest szersza, dotyczy przydatności całej Biblii (zob. np. 1 Kor 10, 11)³¹.

Ważna cecha omawianego spotkania to otwarcie się na pomoc udzielaną przez mającego więcej do ofiarowania. W teologii słusznie mówi się o pierwszeństwie łaski, z tym że trzeba pamiętać, iż dzięki udzielonej pomocy życie ludzkie odradza się, czy też rozkwita, nie mamy więc do czynienia z coraz większą biernością ze strony ludzkiej, ale z aktywizacją. Święta Urszula tak o tym pisze: „Jezu, Ty sam mi dopomagaj, bym stała zawsze przy Tobie przez wierne szukanie Ciebie w czytaniu Ewangelii. Niech mnie nie odciąga od tego moje wrodzone lenistwo, a wrodzona ciekawość nie prowadzi do czytania wielu innych ksiązek z zaniedbaniem Ewangelii. Chcę Cię, Jezu mój, szukać w tej świętej Księdze, a wtedy w Przenajświętszym Sakramencie Ołtarza łatwiej zrozumiem i znajdę Ciebie takiego samego, jakim byłeś w ziemi palestyńskiej”³². Udzielonej łasce, prośbie o pomoc odpowiada ludzkie solidne zaangażowanie: „Choć może z początku będzie mnie to nużyło, nawet nudziło, bo już niby znam Ewangelię, ale mimo to zawsze i ciągle wracać do niej będę, bo tam jest skarb ukryty, skarb niezgłębiony miłości Jezusa, miłości ku Jezusowi. Do skarbu tego trzeba się nieraz mozolnie dokopywać. Trzeba go szukać nieraz długo i z trudem, ale jak się go raz odnalazło – jakie szczęście, jaka korzyść dla duszy!”³³. Potrzebna jest refleksja, ocena i wyciągnięcie wniosków

²⁸ Jan Paweł II, Lettera apostolica ai responsabili delle comunicazioni sociali *Il rapido sviluppo* (24.01.2005), nr 4; http://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/it/apost_letters/2005/documents/hf_jp-ii_apl_20050124_il-rapido-sviluppo.html, dostęp 20.08.2015.

²⁹ Zob. np. U. Ledóchowska, *Rozmyślenia dla Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego*, Pniewy 2000, I-12 (liczba rzymska wskazuje miesiąc, arabska numer rozmyślenia w danym miesiącu).

³⁰ Tamże.

³¹ Szerzej na ten temat zob. W. Misztal, *Ewangelia w duchowości św. Urszuli*, w: „*Otrzymała od Ducha Świętego...*”, dz.cyt., 119 n.

³² U. Ledóchowska, *Rozmyślenia...*, dz.cyt., II-17.

³³ Tamże.

w odpowiedzi na pytanie, czy ludzki udział w związku z Bogiem jest właściwy: „Ty, Panie, dla mnie również jesteś Mistrzem, Nauczycielem. Nauk mi swoich nie szczędzisz. Dałeś mi Twą Ewangelię, a w życiu codziennym dajesz mi poznać wolę Twą... Czy z równą miłością, gorliwością przyjmuję Twą naukę, Twe wskazówki, napomnienia, których mi udzielasz bądź przez wewnętrzne natchnienia, bądź przez słowa Ewangelii?”³⁴.

Wspomnianego już wymiaru pedagogicznego nie wolno jednakże postrzegać jako zredukowanego do moralizatorstwa. Chodzi o bardzo głęboki związek: „Jezu, niech Ewangelia Twoja staje się dla mnie drogowskazem, wierną przyjaciółką każdego dnia”³⁵. Spotkanie przez zapisany natchniony tekst niejako czeka na człowieka. Można tu mówić o misterium spotkania, o mistyce relacji, która bynajmniej nie jest zazdrośnie zarezerwowana dla wąskiej elity. Pismo Święte jest przecież łatwo dostępne, sama zaś św. Urszula często do niego się dowołała³⁶: „[...] przyjmijcie te rozmyślenia, nad którymi Matuchna Wasza całym sercem pracowała, tym samym sercem, jakim ona Wam je daje. [...] Aby się wam nie sprzykrzyły, oparłam prawie wszystkie na Ewangelii, która nigdy sprzykrzyć się nie może. Przeczytaj [...] treść rozmyślenia, a jeśli Ci nie odpowiada, szukaj dla siebie pokarmu w podanym ustępie Ewangelii. Nie mów, że nudno co roku wracać do tego samego rozmyślenia – przecież i Kościół co roku wraca do tych samych niedzielnych Ewangelii [...]. Właśnie to, że co roku wracać będziesz do tych samych rozmyślań, utrwałać Cię będzie w duchu naszym. Z roku na rok będziesz mogła śledzić, czy idziesz naprzód po drodze wytkniętej Ci od samego początku życia zakonnego”³⁷. W nawiązaniu do słów: „Jezus udał się do Kafarnaum, miasta w Galilei, i tam nauczał w szabat. Zdumiewali się Jego nauką, gdyż słowo Jego było pełne mocy” (Łk 4, 1–32) św. Urszula pisze o ważnej podróży, pielgrzymowaniu, któremu właściwa jest nawet siła, by pokonać ograniczenia nakładane przez czas i przestrzeń. Przede wszystkim jednak dopełnia się wtedy coraz głębsze zanurzenie się w miłość. Człowiek wówczas coraz pełniej żyje. Przyjmuje zaproszenie, przyjmuje dar miłości. Tak ubogacany, odpowiada miłością. Święta zaprasza, aby w tym spotkaniu do niej dołączyć. Podpowiada czytelnikowi słowa: „Przyłączę się do tych ludzi i razem z nimi będę słuchała Jezusa, a każde Jego słowo chcę przyjąć z największą miłością. Chcę, by słowo Pana było dla mnie skarbem”³⁸. Rozwija się wspólnota z Bogiem i z Jego uczniami, czyli z Kościołem. Podstawą, warunkiem tego rozwoju jest trwałe przyjęcie słowa Bożego, a za jego pośrednictwem samego Boga. Człowiek jest wtedy spełniony, szczęśliwy: „To błogie życie Apostołów przy Mistrzu mogę i ja prowadzić, bylebym przez ciągłe wczytywanie się w Ewangelię myślą, sercem i duszą trwała zawsze i wszędzie w towarzystwie Pana”³⁹. Nie dziwi więc, że o spotkanie z tekstem natchnionym należy dbać, dokładać starań, by z niego korzystać: „Panie, często, bardzo często

³⁴ Tamże, IX-11.

³⁵ Tamże, I-12.

³⁶ Przykładu dostarcza też *Testament*, np. I prośba: Miłość do Boskiego Serca Jezusa.

³⁷ U. Ledóchowska, *Rozmyślenia...*, dz.cyt., t. 1, 6.

³⁸ Tamże, II-17.

³⁹ Tamże.

przeczytam sobie choć stroniczkę Ewangelii⁴⁰; „Jakże powinnyśmy cenić, kochać Ewangelię!”⁴¹.

Mając na myśli słowo Boże, św. Urszula zanosi modlitwę: „Jezu, niech me serce lgnie do Twej świętej nauki”⁴². Ewangelia nie tylko przekazuje dane, które człowiek jako istota obdarzona przez Boga inteligencją i wolnością ma ocenić i z oceny wyciągnąć wnioski, ale jest też pełna dobroczynnej mocy (zob. Rz 1, 16), co skłania św. Urszulę do prośby: „[...] niech Ewangelia Twoja staje się dla mnie [...] wierną przyjaciółką każdego dnia, światłością rozpraszającą cienie zwątpienia, smutku, pokus i śmierci”⁴³. Co do wskazanego wcześniej korzystania przez człowieka z rozumu, gdy ma się do czynienia z przesłaniem pochodzącym od Boga, warto odwołać się do następujących słów Świętej: „O, żebyśmy umiały przez częste jej [tzn. Ewangelii – *W.M.*] czytanie wyrobić sobie taki jasny obraz Chrystusa, by Jego Boska postać towarzyszyła nam zawsze, żebyśmy w każdej niepewności umiały podnosić oczy do naszego Wodza i w przykładzie Jego życia szukać wskazówek co do naszego postępowania”⁴⁴. Spotykając się z wypowiedzią, człowiek ma być aktywny. Potrzeba tu wierności i otwarcia się na nowe treści i okoliczności. Nie stoi to w sprzeczności, lecz stanowi jedno ze świadomością, że Bóg przewyższa człowieka, przekracza w tym jego możliwości rozumienia. Co najważniejsze, przyjęcie Bożego przesłania jest możliwe: „Jezu, [...] niech nieustannie szukam światła w Ewangelii, niech giętkim umysłem poddam się wszelkim prawom Bożym, choć zrozumieć ich nie mogę”⁴⁵.

Miłość do przesłania, z którym Bóg zwraca się do człowieka, jest najgłębszym wyrazem miłości do Boga, składa się na istotę ludzkiej miłości do Boga. Tak kochając, człowiek ma szansę pozytywnie zmieniać się: „Nie mogę dać Tobie w obecnym moim życiu większego dowodu miłości, jak tylko kochając każde słowo, które z ust Twych wyszło. A jakąż jest moja miłość do Ewangelii? Nigdy dość jej naczać się nie można – im bardziej tę świętą księgę zgłębiamy, tym bardziej słowa te nabierają siły i tym więcej światła wnoszą do naszej duszy. Ewangelię trzeba kochać, trzeba ciągle ją odczytywać, by ducha Ewangelii, a tym samym i Jezusa w życie swe wprowadzać, a wtedy stanie się ono jasne i święte”⁴⁶.

Do jakiego stopnia przyjęcie przesłania, które kieruje Bóg do człowieka, ma potencjał wpłynąć na tego ostatniego, dobitnie pokazują przytoczone poniżej słowa. Na zawarte w nich orędzie składa się sprawdzona, od zawsze znana chrześcijaństwu myśl o naśladowaniu Chrystusa (zob. np. Mt 16, 24), o stawianiu się do Niego podobnym (zob. np. Flp 3, 20–21). Tym, co jednak wyróżnia św. Urszulę, jest bazowanie na słowach szczególnie drogich chrześcijanom, bo związanych z samą istotą misterium wielkanocnego i sprawowania Eucharystii (zob. np. Mt 26, 26): „Jedźcie me siły, bo są do waszej dyspozycji, chcę wam służyć nimi. Bierście i jedźcie moje

⁴⁰ Tamże, I-12.

⁴¹ Tamże.

⁴² Tamże, XII-5.

⁴³ Tamże, I-12.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże, XII-5.

⁴⁶ Tamże, XII-20.

zdolności, moją umiejętność, jeśli wam nią mogą być użyteczną. Bierzcie i jedzcie me serce, niech swą miłością rozgrzewa i rozjaśnia życie wasze. Bierzcie i jedzcie mój czas, niech będzie do waszej dyspozycji. Weźcie mnie, choćby to było dla mnie ciężkie, jam wasza, tak jak Jezus–Hostia jest mój⁴⁷. Słowa te są programem, ale też wskazują na zaistnienie bardzo głębokiego związku między Bogiem i człowiekiem. W przypadku zaś Matki Ledóchowskiej udane połączenie wierności tradycji i przeszłości ze świeżością spojrzenia i oryginalnością nie powinno zaskakiwać.

4. WYPOWIEDZI NIE TYLKO WERBALNE I BUDOWANIE RELACJI MIĘDZYOSOBOWYCH: PRZYKŁAD RADOŚCI I POGODY DUCHA

Zarówno przekaz werbalny, jak i niewerbalny, z którym św. Urszula zwraca się do spotykanych ludzi, naznaczone są optymizmem, pogodą ducha, a nawet uśmiechem, radością. Jest to tym bardziej godne podkreślenia, że Matka Ledóchowska nie miała łatwego życia, z charakterystyczną dla niej wrażliwością serca i umysłu dostrzegała również, jak wiele zła i cierpienia dotyka innych ludzi. Wskazuje na to m.in. podjęta przez nią działalność zmierzająca do uzyskania pomocy ofiarom I wojny światowej na ziemiach polskich, czy też zaangażowanie w wychowanie i kształcenie dzieci w okresie międzywojennym. Nie można tutaj też pominąć wyzwania, jakim jest pokusa, by życie duchowe, rozwój duchowy, może zwłaszcza pokutę, nawrócenie traktować z takich czy innych względów jako organicznie związane ze smutkiem, oddzielone od radości murem wrogości, niekompatybilności, wzajemnego wykluczania się. Przed takim niebezpieczeństwem ostrzega już Chrystus w Ewangelii: „Kiedy pościecie, nie bądźcie posępni jak obłudnicy. Przybierają oni wygląd ponury, aby pokazać ludziom, że poszczą. Zaprawdę, powiadam wam: już odebrali swoją nagrodę. Ty zaś, gdy pościsz, namaść sobie głowę i umyj twarz, aby nie ludziom pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie” (Mt 6, 16–18). Mimo tego wskazania wspomniane niebezpieczeństwo daje o sobie znać w dziejach chrześcijaństwa⁴⁸. W sprawie tej zabierali głos papieże: bł. Paweł VI i św. Jan Paweł II. W czasie jednej z katechez środowych papież Jan Paweł II tłumaczył: „Człowiek jest istotą stworzoną do radości, nie do smutku. Paweł VI przypomniał o tym chrześcijanom i wszystkim ludziom naszych czasów w adhortacji apostołskiej *Gaudete in Domino*. Prawdziwa zaś radość jest darem Ducha Świętego⁴⁹. W *Rozmyślaniach* św. Urszula akcentuje:

⁴⁷ Tamże, VI-14. Zob. J. Misiurek, *Kontemplacja Serca Jezusa Konającego i duchowość eucharystyczna*, w: *Polka w Europie – św. Urszula Ledóchowska, materiały z sympozjum (21–22 V 2004)*, red. M. Chmielewski, Z.J. Zdybicka USJK, M. Ziółkowska USJK, Lublin 2005, 35 n.; Z.J. Zdybicka, *Otworzyć serce. Apostolstwo matki Urszuli Ledóchowskiej*, Warszawa 2003, 80 n.

⁴⁸ Np. M. Miotk, *Duchowość kenotyczna w życiu i pismach św. Pawła od Krzyża (1694–1775)*, praca doktorska, wydruk komputerowy, Lublin: Biblioteka KUL 2007, 95. Autor pisze m.in.: „skoro więc [św. Paweł od Krzyża] przyjął, że całe życie Jezusa było krzyżem, zapragnął taki sam kształt nadać własnemu życiu”.

⁴⁹ Jan Paweł II, *Katechezy o Duchu Świętym*, cz. VIII: *Duch Święty w życiu wewnętrznym czło-*

„Wesele w Kanie Galilejskiej. Pan Jezus z Matką Najświętszą przyjmuje zaproszenie, aby innym zrobić przyjemność. [...] Jezus nie potępia uczciwej rozrywki, ale On sam chce ją uświęcić. Pan Jezus chce nas widzieć pogodnymi, wesołymi świętym, Bożym weselem, promiennymi szczęściem Bożym. [...] Wielka to cnota – zawsze być pogodna i wesoła, zawsze w dobrym humorze, zawsze radować się w Bogu”⁵⁰.

XII prośba w *Testamencie* św. Urszuli nosi tytuł *Pogoda ducha*. Na prośbę tę, nie uwzględniając tytułu, składa się 541 wyrazów, w tym termin *pogoda* pojawia 4 razy, *pogodny* 3 razy, *pogodnie* 1 raz. Jako porównanie: terminu *Bóg* św. Urszula używa tam 5 razy, *Boży* 10 razy, *Jezus* 4 razy, *Pan* 2 razy. Terminologia powiązana z pogodą ducha jest bardziej rozbudowana. Święta z widoczną predylekcją sięga tu po słownictwo związane ze światłem i słońcem. Odbiorca ma prawo rozumieć, że pogoda ducha to rzeczywistość bardzo dynamiczna, silna, niosąca życie, będąca jego warunkiem. Zarazem jej cechą jest rozprzestrzenianie się, przenikanie, docieranie nawet na znaczny dystans, dzielenie się swoimi przymiotami, udzielanie się, pozytywne przekształcanie. Święta Urszula 2 razy sięga po rzeczownik *promień*, 2 razy po *promyk*, 3 razy *słoneczko*, 1 raz *słońce*, 2 razy *słoneczność*, 12 razy po przymiotnik *słoneczny*, 1 raz po *słonecznie*, 8 razy po przymiotnik *jasny*. Korzysta po jednym razie z czasowników: *rozgrzać*, *rozpędzać*, *rozsiwać*, *rozsyłać* i *świecić*, 2 razy z *rozwijać*. Po jednym razie Święta używa określeń: *pokój*, *spokojny* i *spokój*. Natomiast w prośbie umieszcza 14 razy rzeczownik *szczęście*, 2 razy przymiotnik *szczęśliwy*, 4 razy rzeczownik *pociecha*. Termin *uśmiech* zamieszcza 3 razy, a *wesoło* 11. Po 1 razie sięga po terminy *pokuta* i *ból*. Nie oznacza to jednak, by w prezentowanej prośbie św. Urszula idealizowała rzeczywistość, wyzwania. Nie jest jednakże pesymistką, sytuacji nie demonizuje. Trudności, nie bagatelizując ich, postrzega jako okazję do czynienia dobra – również w samym sobie przez pielęgnowanie swego rozwoju: „Jeden z wielkich autorów ksiąg traktujących o życiu wewnętrznym pisze, że stała pogoda duszy jest największą pokutą. Prawda to, bo niemało potrzeba siły woli, przewycięzania się, umartwienia, by stale – mimo trudności, przykrości, niepowodzeń, niepokojów, niezdrovia, cierpienia – być zawsze pogodną, jasną, słoneczną, spokojną. A swoją drogą, ta pogoda duszy, to szczęście duszy jest najdzielniejszą pomocą w pracy nad sobą, jest dla duszy tym, czym słońce dla ziemi”⁵¹. Nie mniej wymowne są następujące słowa: „Bo też niemało hartu potrzeba duszy, by nie dać się wyprowadzić z tej jasnej pogody. Nie tak łatwo być «słoneczną», gdy niepokój szarpie, gdy ludzie męczą i dręczą, gdy nawał pracy chwilki spokoju nam nie zostawia, gdy choroba podkopuje siły ciała i ból fizyczny i moralny nas szarpie, gdy dusza upada pod ciężarem krzyża”⁵².

Chrześcijańska pogoda ducha wskazuje na istnienie w doczesności relacji, która przekracza właściwości tej ostatniej. Nie polega ona jednak na ucieczce z ziemskiego

wieka, katecheza 80: *Duch Święty źródłem prawdziwej radości* (19 VI 1991), nr 2: (tekst za: *Nauczanie Ojca Świętego Jana Pawła II. Komputerowy zbiór dokumentów papieskich*, wersja 1.0, Kraków 1999).

⁵⁰ U. Ledóchowska, *Rozmyślenia...*, dz.cyt., I-29. Zob. M. Zawada, *Duchowość optymizmu i radości w pismach św. Urszuli Ledóchowskiej*, w: *Polka w Europie – św. Urszula Ledóchowska...*, dz.cyt., 61 n.

⁵¹ U. Ledóchowska, *Testament*, Prośba XII: Pogoda ducha.

⁵² Tamże.

teraz. Raczej ten związek przedstawia się jako ogarnięcie bied doczesnych i ich ofiar, zapowiadające pełnię zbawienia, przez nadprzyrodzony, wieczny, doskonały, oczekujący na potrzebujących zbawienia świat Boży: „[...] tylko dusza zgodna z wolą Bożą, dusza szukająca szczęścia w woli Bożej, w jasnych regionach Bożych, potrafi mimo wszystko zachować w sobie tę świętą pogodę, to jasne, słoneczne, Boże szczęście”⁵³. Dla człowieka źródłem pogody ducha jest sam Bóg, komunია z Nim. Z tym, że wykluczony jest tu egoizm polegający na staraniu się wyłącznie o własne dobro. Miłość do Boga i miłość do bliźniego stanowią przeciwieństwo jedno⁵⁴: „Jeżeli, Dziecko moje, przyszedł do zakonu, by szukać Boga, to musisz też w zakonie znaleźć szczęście, bo masz tu źródło szczęścia: masz Jezusa”⁵⁵. Matka Urszula następująco kontynuuje swą myśl: „a to szczęście Boże, niezależne od zewnętrznych okoliczności, musi świecić na zewnątrz i ciepło wydawać – i przez to staniesz się «słoneczna»”⁵⁶.

Jednoznacznie chodzi tu o życie duchowe jako relację z Bogiem, pomoc w pomysłnym kształtowaniu tych związków: „[...] dusza słoneczna jest sama przez się apostołką – bezwiednie apostołuje, prowadzi do Boga, bo mówi ludziom bez słów, ale uśmiechem swym jasnym, że dobrze, bardzo dobrze Bogu służyć, że służyć Bogu to znaleźć szczęście i pokój, jakich świat dać nie może”⁵⁷.

Zasadniczą cechą pogody ducha jest, według św. Urszuli, dawanie szczęścia otoczeniu: „Słoneczko na niebie, dusza słoneczna na ziemi – ile szczęścia dają światu, ile błogosławieństwa przynoszą ludziom, ile pociechy sercom!”⁵⁸. Pozytywne oddziaływanie na otoczenie właśnie przez pogodę ducha dodatkowo wpływa także na relacje danej osoby z Bogiem, na jej ocenę ze strony Boga: „Może największym aktem miłości bliźniego jest stała słoneczność duszy, rozsyłająca wszędzie promienie swe jasne i ciepłe. Przechodzi taka dusza słoneczna cichutko, jak ten promyk słoneczny, może nawet ubolewa nad tym, że nic dobrego nie robi, ale nie wie, ile wywoływała jej słoneczność na ustach uśmiechów jasnych, w ile serc wlewała balsam pociechy, jak często rozgrzewała serca zimne, obojętne, ile rozpędzała chmur nieufności, nawet rozpaczy, ile szczęścia rozsiewała bezwiednie naokoło siebie”⁵⁹. Zaraz potem Święta dodaje: „Nie wie o tym, ale Bóg wie i policzy jej to szczęście, co daje innym, jako zasługę”⁶⁰.

Święta Urszula pisze o przynoszeniu szczęścia przez siostry zakonne ich przełożonym i współsiostrom. Jest to logiczne. Należało się tego spodziewać i takie zasady warto odnieść do życia innych grup. Jednak św. Urszula pisze równocześnie o sprawianiu radości samemu Bogu. Nie bez powodu w teologii i filozofii twierdzi

⁵³ Tamże.

⁵⁴ Święta Urszula nie tylko jasno stwierdza, że praca dla potrzebujących jest pracą dla Boga, ale też oczekuje, iż świadomość tego związku będzie mobilizować do coraz skuteczniejszego działania: „Czyż myśl, że pracując na utrzymanie naszych sierot, pracujemy dla Jezusa samego, nie będzie dla Was zachętą do coraz gorliwszej pracy, do poświęcenia się bez granic w pracach Waszych?” (*Testament, Prośba IV: Ubóstwo*).

⁵⁵ U. Ledóchowska, *Testament, Prośba XII: Pogoda ducha*.

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ Tamże.

się, że Bóg jest nieskończenie doskonały i tym samym szczęśliwy. Z tym, że Biblia wskazuje także na jeszcze coś innego. To tak, jakby św. Urszula, wtajemniczając innych w relację Bóg–człowiek, odwoływała się, na zasadzie lustra czy pewnego przekształcenia rozumowania, choćby do biblijnych słów: „nie zasmucajcie Bożego Ducha Świętego” (Ef 4, 30). Zachęca np.: „Bądźcie więc słoneczne, [...] jasne, pogodne, i ucieszycie tym Serce Boże, i będziecie pociechą dla przełożonych Waszych, dla sióstr Waszych, dla wszystkich, z którymi macie do czynienia”⁶¹. W tej samej prośbie Święta pisze również: „Kochaj Jezusa, kochaj Go na krzyżu, kochaj w tabernakulum, kochaj Go w woli Bożej, i będziesz zawsze szczęśliwa, i to szczęście zamieni Cię w słoneczko dla innych, nawet w słoneczko dla Jezusa”⁶². Dostrzeganie w relacji człowieka do Boga nurtu, jakim jest sprawianie radości czy przyjemności Bogu, to myśl oryginalna i teologicznie ciekawa. Nie jest to jednak myśl obca chrześcijaństwu: „Tak samo w niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia” (Łk 15, 7).

W gruncie rzeczy według św. Urszuli na bogate misterium, którym są relacje między Bogiem i człowiekiem, składa się – jako istotny wymiar – staranie, by sprawić radość drugiej stronie. Jest to postrzegane jako ważne oblicze miłości. Podobnie przedstawiają się relacje międzyludzkie: „Może największym aktem miłości bliźniego jest stała słoneczność duszy, rozsyłająca wszędzie promienie swe jasne i ciepłe”⁶³.

Testament św. Urszuli pomaga lepiej zrozumieć, jak bogatą postawą jest pogoda ducha i radość. Pomaga zapoznać się z potencjałem właściwym jej oddziaływaniu, dostrzec płynące z niej możliwości wpływania na innych, budowania związków z nimi. Ze względu na wyzwania właściwe współczesnym technologicznie wysoko rozwiniętym społeczeństwom, jak np. tempo życia, wzrastająca liczba bodźców oraz częstotliwość i poziom stresów, taki model przedstawia się jako szczególnie przydatny. Jak pokazuje przykład św. Urszuli, pogoda ducha nie wymaga tu usunięcia czy przynajmniej poważnego ograniczenia wskazanych wyzwań (co w wielu wypadkach jest po prostu nierealne), natomiast pozwala skuteczniej sobie z nimi radzić. Mamy tu również zbieżność z bardzo ważną cechą duchowości chrześcijańskiej, którą wyrażają słowa św. Pawła: „Radujcie się zawsze w Panu; jeszcze raz powtarzam: radujcie się! Niech będzie znana wszystkim ludziom wasza wyrozumiała łagodność: Pan jest blisko! O nic się już zbytnio nie troskajcie, ale w każdej sprawie wasze prośby przedstawiajcie Bogu w modlitwie i błaganiu z dziękczynieniem! A pokój Boży, który przewyższa wszelki umysł, będzie strzegł waszych serc i myśli w Chrystusie Jezusie” (Flp 4, 4–7).

⁶¹ Tamże.

⁶² Tamże.

⁶³ Tamże.

5. PODSUMOWANIE

Wypowiedzi św. Urszuli Ledóchowskiej – werbalne i niewerbalne – to interesujący zbiór danych, pozwalający zapoznać się logiką i dynamizmem budowania udanych relacji międzyosobowych. Wspomnianych danych jest wiele i zasługują one na głębsze badania oraz na upowszechnianie ze względu na swą aktualność, oryginalność i zarazem czerpanie z przeszłości. Mogą być też przydatne w formacji duchowej, w działaniach wychowawczych, a także w różnorodnych kontaktach, w tym także za pomocą nowych mediów.

BIBLIOGRAFIA

- Benedykt XVI, *Messaggio per la XLVII Giornata Mondiale delle Comunicazioni Sociali Reti sociali: porte di verità e di fede; nuovi spazi di evangelizzazione (24.01.2013)*, za: http://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/it/messages/communications/documents/hf_ben-xvi_mes_20130124_47th-world-communications-day.html.
- Jan Paweł II, *Katechezy o Duchu Świętym, cz. VIII: Duch Święty w życiu wewnętrznym człowieka, katecheza 80: Duch Święty źródłem prawdziwej radości (19 VI 1991)*, za: *Nauczanie Ojca Świętego Jana Pawła II. Komputerowy zbiór dokumentów papieskich*, wersja 1.0, Kraków 1999.
- Jan Paweł II, *Lettera apostolica ai responsabili delle comunicazioni sociali Il rapido sviluppo (24.01.2005)*; http://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/it/apost_letters/2005/documents/hf_jp-ii_apl_20050124_il-rapido-sviluppo.html.
- Gurba K., *Rzeczywistość Ducha w świecie wirtualnym*, w: *Horyzonty Wychowania* 6 (2007), 69–80.
- Ledóchowska U., *Fragmenty poezji*, wybór A. Kosicka, J. Zdybicka, red. U. Lesiak, J. Olech, F. Sagun, Rzym: Dom Generalny Urszulanek SJK 1981.
- Ledóchowska U., *Pisma zakonne: Testament, Dyrektorium cz. 1: Rekolekcje miesięczne*, Pniewy: Zgromadzenie Sióstr Urszulanek SJK 2000.
- Ledóchowska U., *Rozmyślenia dla Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego*, t. 1–2, Pniewy: Zgromadzenie Sióstr Urszulanek SJK 2000.
- Ledóchowska U., *Wybór artykułów 1915–1939*, wybór A. Kosicka, J. Zdybicka, red. U. Lesiak, J. Olech, F. Sagun, Rzym: Dom Generalny Urszulanek SJK 1982.
- Ledóchowska U., *Wybór przemówień 1915–1939*, wybór A. Kosicka, J. Zdybicka, red. U. Lesiak, J. Olech, F. Sagun, Rzym: Dom Generalny Urszulanek SJK 1981.
- Lepa A., *Media jako miejsce ewangelizacji w ujęciu św. Urszuli Ledóchowskiej*, w: *„Otrzymała od Ducha Świętego wielki charyzmat”. Św. Urszula Ledóchowska i urszulanki Serca Jezusa Konającego*, red. M. Krupecka USJK, W. Misztal, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II 2012, 45–63.
- Misztal W., *Ewangelia w duchowości św. Urszuli*, w: *„Otrzymała od Ducha Świętego wielki charyzmat”. Św. Urszula Ledóchowska i urszulanki Serca Jezusa Konającego*, red. M. Krupecka USJK, W. Misztal, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II 2012, 119–143.
- Mleczo W., *Propozycje wychowawcze św. Urszuli Ledóchowskiej (na podstawie artykułów wstępnych w „Dzwonku św. Olafa”)*, w: *Św. Urszula Ledóchowska – kobieta w Kościele i społeczeństwie*, red. s. M. Krupecka USJK, ks. W. Misztal, Kraków: Wydawnictwo św. Jana Pawła II 2015, 155–178.
- Quesnel M., *Saint Paul et les commencements du christianisme*, Paris: Ddb 2001.
- Zyzak W., *Kontemplacja Krzyża jako centrum duchowości św. Urszuli Ledóchowskiej*, w: *„Otrzymała od Ducha Świętego wielki charyzmat”. Św. Urszula Ledóchowska i urszulanki Serca Jezusa Konającego*, red. M. Krupecka USJK, W. Misztal, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II 2012, 73–94.

FORMING HEALTHY INTERPERSONAL RELATIONSHIPS: STATEMENTS OF SAINT URSZULA LEDÓCHOWSKA

Summary

The article concerns the phenomenon of forming healthy interpersonal relationships by saint Urszula Ledóchowska. In the first part we discuss the issue of making her statements accessible, which is the result of her personal involvement and other people's efforts. We took into account her verbal and non-verbal messages as well as contemporary media. In the second part we demonstrate how saint Urszula understood the role of the Bible as the message which creates interpersonal relationships. Her writings prove the hypothesis that the Bible was in this respect the model for the saint. The third part is devoted to relationship formation by her lifestyle and written texts on the example of cheerfulness and joy, which nowadays seems particularly valid.

Key words: Christianity, spirituality, Ledóchowska Urszula, mass media, Ursulines of the Agonizing Heart of Jesus, social life